

Metatron

Przekaz: *Roztrzaskiwanie ograniczeń pieniężnych*

Przez *Reniyah Wolf*

Czerwiec, 2004

Tłumaczył: *Lukasz Sałek, homer444@o2.pl*

Oryginał: <http://www.loveandempowerment.com>

Copyright Reniyah Wolf, Fundacja Upełnomocnienia i Miłości Ewy Aarrestrad, 2004, 2005.

Materiał może być rozpowszechniany tylko w nienaruszonej formie i wraz z notą praw autorskich.

Zakaz sporządzania nagrań dźwiękowych na podstawie tego materiału. Warsztaty, seminaria itp.

sporządzane na podstawie tego materiału i w połączeniu z Imieniem Lorda Metatrona są

całkowicie zakazane i będą traktowane jako naruszenie praw autorskich w pełnym wymiarze prawa.

1. Co to są pieniądze?

Ukochani, witam was tego dnia w wiecznej radości. Teraz, zacznijmy, pozwólcie nam zdefiniować tą rzecz, którą nazywacie pieniędzmi. Wy myślicie, że już wiecie czym one są, ale dla potrzeb tej dyskusji, prosiłbym was o utrzymywanie otwartych umysłów. Macie wiele przekonań na temat pieniędzy, które nie mają nic wspólnego z prawdą. Później przedyskutujemy kilka z nich, ale teraz będziemy trzymać się faktów o tym czym są pieniądze i do czego służą w waszych społeczeństwach.

Pieniądze są sposobem dla was do wymiany energii z innymi w społeczeństwie. To wygodniejszy sposób na wymianę tego co masz - dobra i usługi - na to czego potrzebujesz. Oto jak wasza cywilizacja awansowała ponad wymianę samych towarów. Nie jest już praktycznym abyś brał swoją krowę na rynek żeby ją wymienić na ziarno, którego potrzebujesz do upieczenia chleba. Jest teraz koniecznym i, o wiele wygodniejszym dla ciebie nosić w portfelu kawałki papieru niż jechać furgonetką z krowami i kurczakami na rynek. Pieniądze reprezentują coś, co jest powszechnie uważane za wartościowe. Na świecie złoto i srebro zostało uznane przez wszystkich jako nośnik wartości.

Jako że wasze narody ewoluowały w stronę łatwości i praktyczności, powstało medium waluty czyli pieniądź. W teorii, jak wiecie, każda moneta ma wartość ciężaru substancji, z której została wykonana. Każdy banknot, waluta papierowa, reprezentuje ilość złota czy srebra, które jest trzymane w rezerwie. Także w teorii, powinno być możliwym wymienić walutę papierową na wartość złota lub srebra, którą reprezentuje. Wiemy, że nie oto chodzi w waszym świecie, ale nie nasza sprawa, żeby teraz dyskutować jak wasze rządy bawią się wartością pieniądza. Jestem pewien, że znaliście te fakty na temat pieniądza i celów jakie spełnia w waszych życiach i społeczeństwach. Teraz chciałbym byście spojrzeli na pieniądze prosto - na to czym naprawdę są. Chcę abyście spróbowali oddalić wszystkie inne myśli, które przychodzą wam do głowy kiedy myślicie o pieniądzach. Oderwijcie to i spojrzcie na koncepcję pieniądza jako na medium wymiany, które czyni życie prostszym.

To jest ważne, Ukochani - pieniądze są medium wymiany. Zamiast wymieniać bezpośrednio swoje dobra i usługi z innymi, wymieniacie się pieniędzmi. Wymieniasz bezpośrednio kiedy, przykładowo: jesteś artystą i malujesz obraz na ścianie w biurze twojego księgowego. Księgowy w zamian przygotowuje ci zeznanie podatkowe. Zużywasz część swojej energii na namalowanie obrazu. Twój księgowy zużywa swoją energię na przygotowanie twojego zeznania podatkowego. Wymieniliście się

energiją w umówiony sposób dla obopólnej korzyści. Powiedzmy, że księgowy nie chce obrazu w swoim biurze, ale ty wciąż chcesz zeznanie podatkowe. Malujesz więc obraz dla kogoś, kto nie zrobi dla ciebie zeznania podatkowego. Zatem pieniądze reprezentują wymianę energii. Zamiast marnować czas i wysiłek na znalezienie osoby, która potrzebuje twoich usług i zarazem świadczy usługi, których ty potrzebujesz, masz tą rzecz zwaną pieniędzmi, która symbolizuje wymianę energii.

Z tego wynika, moi drodzy, że pieniądź po prostu reprezentuje przepływ energii - nic dodać nic ująć. Nie ma nic dobrego czy złego w papierkach i monetach, których używacie aby zaprezentować ten przepływ. To nie natura samych pieniędzy determinuje, jak ludzie będą je zdobywać i używać ich. Pieniądze uzyskane w nielegalny czy nieuczciwy sposób nie są złe czy brudne. Tak samo pieniądze zbierane w kościołach nie są dobre. Pieniądze, same w sobie, nie są odpowiedzialne za rzeczy, jakie robią z nimi ludzie. Pieniądze nie tworzą też kondycji dostatku lub biedy. Pieniądze nie kontrolują nikogo ani nie wyzyskują. Pieniądze nie sprawiają wam cierpienia z powodu ich braku w waszych życiach. Pieniądze po prostu reagują na energię stojącą za nimi, energię osoby używającej ich.

Wszyscy zebraliście się tutaj ze mną ponieważ życzyście sobie większego przepływu energii pieniędzy w waszych życiach. Życzyście sobie być w stanie nie oddawać im swojej mocy. Oto gdzie zaczniecie, poprzez oderwanie się i spojrzenie na pieniądze jakimi naprawdę są. Nie ma nic do osądzenia w pieniądzach. Same nie mogą zrobić nic dobrego ani krzywdzącego. Jeśli pragniecie przyciągnąć więcej przepływu energii pieniędzy do swojego życia, będziecie musieli dokonać energetycznych dostrojzeń we własnych wnętrzach i myślach. Wy kontrolujecie swoje pieniądze a one reagują na energię, którą wypuszczacie w świat. One nie kontrolują was, tak się tylko czasem wydaje.

Ćwiczenie, które może okazać się przydatne: weź długopis i papier i wypisz myśli o pieniądzach, które przychodzą ci do głowy. Część z was bez wątpienia napisze rzeczy w stylu: "niewystarczające, ciężko je zdobyć, korzeń wszelkiego zła, trzeba na nie ciężko pracować, nie chcę ich oddawać państwu." Każde z was ma własne wersje i listy, niektóre z nich będą całkiem długie. Kiedy skończysz, spójrz na swoją listę i oceń jak wiele z punktów ma do czynienia z pieniędzmi jako medium wymiany i przepływem energii. Jak wiele z nich jest połączonych w jakiś sposób ze strachem? Jak wiele z nich wiąże się z osądzaniem kogoś lub czegoś poza samymi pieniędzmi? Wszystko co jest na twojej liście poza: "pieniądze są medium wymiany energii" jest związane z przekonaniem, jakie masz o pieniądzach.

Jesteście potężnymi współtwórcami z Bogiem, moi drodzy, a wasze przekonania i emocje odbijają się w waszych doświadczeniach w zewnętrznej rzeczywistości. Moim celem w naszym wspólnym czasie jest asystować wam w wyjęciu na światło, niektórych z tych wierzeń jakie macie o pieniądzach. Kiedy na nie spojrzycie, zobaczycie jak bardzo już wam nie służą i możecie wybrać, aby je uwolnić. Ty jesteś energią za pieniędzmi - nigdy odwrotnie. Możesz użyć energii, które stoją za pieniędzmi, aby uczynić swoje ziemskie życie dostatnym i radosnym, możesz także pójść w drugą stronę i użyć ich aby dać sobie ból i cierpienie. To jest twój wybór, nie mój, ani nikogo innego poza tobą.

Ja Jestem Metatron
Ja Jestem z Tobą zawsze.

2. Natura Przepływu Energii.

Moi kochani, witam was tego dnia w wiecznej radości. Dzisiaj podyskutujemy o naturze przepływu energii i o tym, jak to się ma do medium wymiany, jakim są pieniądze.

Jeśli studiowaliście cokolwiek z nowej fizyki kwantowej, wiecie, że wszystko jest energią. Wszystko, co znacie jako rzeczywistość jest właściwie energią w ruchu pod postacią fal dźwiękowych wibrujących z daną częstotliwością. To wzorce fal dźwięku formują gęstą materię waszej Ziemi i lżejszą, przezroczystą w naturze sferę planów eterycznych, aż do wyższych wymiarów, gdzie wszystko jest poruszającym się wzorcem światła i koloru. Częstotliwość wibrowania czy też fal determinuje naturę manifestacji rzeczywistości.

Im niższa wibracja, tym gęstsza wydaje się rzeczywistość. Jak wiecie, Ukochani, nic nie jest naprawdę stałe. Tak tylko się wydaje, tak się odczuwa. Na subatomowym poziomie, pomiędzy cząstkami są przestrzenie. Częstotliwość wibracji determinuje czy postrzegasz te przestrzenie czy nie. Wasza Ziemia, ciała, w których żyjecie, rzeczy, które budujecie aby z nich korzystać - wszystko wibruje na niższych poziomach i dlatego wydaje się stałe. Tak, wasz fizyczny wszechświat wydaje się bardzo trwały, kiedy się z nim zderzacie, nie ustępuje. Nie ma zresztą różnicy między substancją a innymi częściami stworzenia aż do mojego poziomu istnienia. To Ja Jestem tym, który nanosi myśli Matki-Ojca Boga na fale dźwiękowe, które formują miriady kreacji. Proces tworzenia jest taki sam i podlega tym samym precyzyjnym prawom bez względu, na którym poziomie zachodzi. Jedyną różnicą jest częstość wibracji dźwięku.

Teraz, doszliśmy do wniosku, że wszystko jest energią - wy, w waszych fizycznych wcieleniach jesteście energią tak, jak wszystko co znacie jako realne. Nie jesteście ciałami stałymi, to tylko zmysły stwarzają takie wrażenie. Co jest waszą funkcją w tym kreatywnym procesie? Jesteście, każde z was, porcją świadomości Matki-Ojca Boga. Macie takie same umiejętności tworzenia. Każde z was asystuje w tworzeniu i utrzymaniu w miejscu rzeczywistości, której teraz doświadczacie. Współtworzycie ze mną i Matką-Ojcem Bogiem poprzez myśli, które przebiegają przez waszą świadomość - te, których jesteście świadomi, jak i te, które są ponad oraz pod poziomem waszego świadomego myślenia. Wasze myśli, każda z nich, także mają swoją częstotliwość wibrowania. To właśnie częstotliwość tych myśli decyduje o rodzaju rzeczywistości, jaka się zmanifestuje w tym małym zakątku Omniwersów. Wy, cała ludzkość razem, kolektywnie tworzycie świat, w którym żyjecie poprzez myśli wkładane do basenu świadomości, który otacza wasz plan.

Pozwólcie nam użyć analogii. Wasz komputer nie będzie działał jeśli on i jego różne części nie będą podłączone do prądu. Podłączacie wszystko do okablowania a potem do gniazda wyjściowego. Włączacie komputer. Strumień, niewidzialny dla was, płynie z transformatorów elektrycznych poprzez kable do waszego domu i przez gniazdko. Kiedy włączacie przycisk, strumień przepływa do waszego komputera i możecie go używać. Nie musicie wiedzieć jak to wszystko się dzieje i większość z was nawet tego nie chce. Po prostu wiecie, że jeśli zapłacicie rachunek za prąd i wszystko inne jest w porządku wasz komputer i inne urządzenia elektryczne będą działać. Tak samo jest z myślowym procesem twórczym, kiedy wszystko jest w porządku, działa jak powinno. Wasze myśli, Moi Kochani, są elektromagnetyczne z natury, bardzo podobne do prądu, który napędza wasze urządzenia.

Teraz spójrzmy na kilka problemów jakie mogą spotkać wasze systemy elektryczne. Może dojść do usterki sprzętu albo blokady na linii z elektrowni do waszego komputera. To przeszkodzi wam w użytkowaniu, bo wasza elektryczność nie będzie działać aż

usterki zostaną usunięte. Jak sami dobrze wiecie dzieje się tak z wielu różnych przyczyn. Wszyscy jesteście znajomi z przerwami w dostawie prądu. Kiedy przepływ strumienia jest naruszony, oczekiwany rezultat jest niedostępny. Zaś, gdy przepływ strumienia jest taki, jaki powinien być, elektryczność działa doskonale.

Twoje własne myśli są formą elektromagnetycznego strumienia, więc tak samo powinna działać manifestacja doświadczenia życiowego. Jeśli nie ma usterek sprzętu i brak blokad w strumieniu, wtedy twoja rzeczywistość powinna działać doskonale. Powinieneś mieć wszystko, czego pragniesz. Co??? zapytacie mnie. "Cóż", mówicie, "to oczywiste że nie ma cię w tym Ziemskim wymiarze, Metatronie!!!" Ah, jestem tutaj, Ukochani, poprzez was, ponieważ naprawdę jesteśmy Jednością. Dlatego jestem dziś dzieląc się z wami informacją i energią, które wam asystują.

Dlaczego strumień waszych własnych myśli nie płynie tak gładko? Dlaczego macie problemy w waszych życiach, jeśli posiadacie twórczą moc Matki-Ojca Boga? Jest tak z powodu blokad w przepływie na waszych liniach. Strumień waszych myśli jest, oczywiście, także sprawą częstotliwości wibrowania dźwięku. Kiedy blokują go myśli o niższej, cięższej wibracji, nie może płynąć tam gdzie chcecie. Rzeczywistość, której doświadczacie może być bardzo odmienna od tej, której sobie byście życzyli i tej, której pragniecie. Powodem tego są gęstsze, niższe wibracyjnie myśli strachu, bólu, braku mocy i poczucia winy. Te niższe myśli dają efekt blokowania i skracania waszych twórczych strumieni, waszej danej od Boga mocy manifestowania rzeczywistości, którą wybieracie. To jest tak, jak ze strumieniem elektrycznym w waszych domach, jeśli nie naprawicie usterek, będziecie mieli problemy i wasze życia nie będą takie, jakie powinny być.

Weźmy zbliżenie na koncepcję przepływu energii, jak prąd, z perspektywy pieniędzy. Jak już wywnioskowaliśmy pieniądze, same w sobie są zwyczajną materią. Papierem albo metalem. Nie mają żadnej mocy. Ich przepływ determinuje elektromagnetyczny strumień myśli stojący za nimi. Kolektywny basen elektromagnetycznych myśli planetarnej świadomości determinuje naturę systemów monetarnych świata. Jednak widzicie, że nie działa to doskonale. A wy, Ukochani, kontrolujecie własny elektromagnetyczny strumień, który tworzy przepływ energii stojący za pieniędzmi w waszych życiach.

Kiedy dostarczycie nieuszkodzonego okablowania, energia, którą reprezentują pieniądze będzie płynęła bez przeszkód w obie strony. Problemy dotyczące pieniędzy znikną. Na świecie nie ma braku pieniędzy. Właściwie to jest wystarczająco dużo dla każdego człowieka na Ziemi, aby miał wszystko czego potrzebuje i pragnie. To zależy od was, każdego z was, aby dbać o sprzęt i okablowanie w postaci własnych myśli i pracować z energią pieniędzy w wybrany sposób. Raz jeszcze, to dlatego ja tu jestem asystując wam. Dochodźcie do czasu nowej, wyższej wibracji energii na ziemskim planie. Tak naprawdę, Ukochani, bycie załamany, biedny i walczący o przetrwanie jest manifestacją starej energii, którą teraz opuszczacie. Myśli strachu stojące za tą starą manifestacją nie będą wam służyły w nowych energiach.

Dzisiaj, Ukochani, jako małe ćwiczenie chciałbym abyście pomyśleli jakby to było gdyby wasze własne pieniądze płynęły jak prąd przez kable albo woda przez rury. Jak zmieniłoby się wasze życie? Na co przeznaczylibyście swój czas we wcieleniu, jeśli nie musielibyście walczyć i martwić się o pieniądze? Jak spędzalibyście dni? Jak by to było uczucie nie czuć się zmartwionym o pieniądze?

Ja Jestem Metatron,
Ja Jestem z Tobą zawsze.

3. Co jest Duchowe?

Ukochani, witam was kolejny raz w radości. Dzisiaj pomówimy o temacie, który wywołuje sporo kontrowersji na planecie Ziemi. Ten temat, to związek pieniędzy z religiami i duchowością oraz jak to się ma do was - istot będących świadomością. Zauważcie, że nie nazwałem was "istotami duchowymi". W prawdzie, Ukochani, nie ma żadnej różnicy i separacji między tobą - istotą duchową, i tobą - wcielonym człowiekiem.

Na świecie popularny jest system wierzeń, że istnieje separacja, że powinna ona istnieć między praktyką duchowości a normalnym ludzkim życiem. Dla potrzeb naszej dyskusji zdefiniujmy pojęcie duchowość. Używacie go żeby scharakteryzować wasz indywidualny związek z Bogiem. Możecie powiedzieć, że macie wspólną duchowość z tymi, którzy trzymają się tych samych wierzeń. Słowo duchowość jest często używane w tym samym kontekście, co słowo religia. Ludzie, którzy wybierają wierzenia i praktyki ustanowionej grupy nazywają siebie religijnymi. Ci, co wybierają kultywować swój osobisty związek z Bogiem/Boskością, poza tradycjami i nauką oficjalnych doktryn, nazywają siebie uduchowionymi. Za każdym z obu przypadków stoi idea, że stosunek do Boga powinien być oddzielony od codziennego, wcielonego życia.

Teraz, Ukochani, chciałbym roztrzaskać ten mit. System wierzeń odnoszący się do Boga w każdej materii jako oddzielnego od głównego nurtu życia, należy do starej energii, do przedziału częstotliwości, który teraz opuszczacie. Ten system wierzeń jest kolejnym, który nie będzie wam służył w nowych energiach. Oddalacie się od wibracji strachu i dualizmu. W energiach dualizmu czuliście potrzebę dzielenia rzeczy na dobre i złe. Teraz przechodzicie do energii Jedności, gdzie rzeczy nie będą dobre lub złe, będą po prostu takie, jakie są. W nowych energiach nie będziecie osądzali, co jest dobre, a co złe, lecz wybierali to, co z wami rezonuje.

Powróćmy na chwilę do naszej poprzedniej dyskusji o energii i procesie tworzenia. Jak już ustaliliśmy: każda twórczość zachodzi w ten sam sposób. Idea, myśl, koncepcja wywodzi się z Umysłu Boga. Wy także jesteście częścią tego Bożego Umysłu. Potem myśl przybiera formę stworzonej rzeczywistości poprzez przeistoczenie się w częstotliwość fali dźwięku. Nie ważne, która myśl. Nie ważne czy pochodzi z mojej świadomości, Bożej Świadomości czy z waszej. Proces kreacji ma te same podstawy w wyższej fizyce. To nie istotne czy decydujecie się na nowy samochód czy Matka-Ojciec Bóg pragnie stworzyć wszechświat. Proces jest identyczny. Matce-Ojcu Bogu jest łatwiej stworzyć wszechświat niż jest wam nowy samochód, ponieważ On/Ona nie ma zepsutych połączeń na liniach. Myśli, które macie oceniając religię, duchowość, pieniądze poprzez przyczepianie etykietek dobre lub złe - to są wasze błędne połączenia. One powstrzymują przepływ waszych kreacji, gdyż są niezgodne z wyższym kosmicznym strumieniem energii, który emanuje od Matki-Ojca Boga. Właśnie oceniające myśli niszczą wasze obwody i trzymają was w ciemności.

Teraz, kiedy powtórzyliśmy sobie prostą wersję podstaw tworzenia, powinno być jasne, że nie ma żadnej rzeczy, która nie byłaby duchowa z natury. Wszystko co istniało, i co będzie istnieć poprzez wieczność wykwitło z Umysłu Boga. Wszystko co istnieje jako stworzona rzeczywistość jest częścią Boga. Jeśli, za waszą ziemską definicją, duchowe musi mieć do czynienia z Bogiem, to Wszystko co stworzone jest duchowe. Wszystkie czasy, miejsca i wydarzenia są duchowe. Wszystkie wasze doświadczenia są Tak samo duchowe. Inaczej być nie może. Jesteście duchowi w waszych zbiorowych medytacjach i zgromadzeniach - oczywiście. Jesteście także duchowi idąc rano do pracy, piorąc ubrania, oglądając telewizję. Nawet wtedy, gdy jesteście źli jeden na drugiego i walczyacie. Ludzie o

innych wierzeniach duchowych niż wasze są w każdym calu tak samo uduchowieni jak wy. Całość życia i stworzonej rzeczywistości jest święta i spełniona, bo wykwitła z obfitości Umysłu Boga.

Wiem, że część z was będzie miała problem z przyjęciem tego. Jest zbyt wiele rzeczy, które potępiacie i widzicie jako niesmaczne. Nie macie ochoty rozważać tych spraw jako duchowe. Pytacie mnie: Metatronie, jak wojna może być uduchowiona? Ah, może być, Ukochani. Kiedy patrzysz na wojnę oczyma dualizmu wydaje się być straszna i okropna. Ale kiedy spojrzysz z wyższej perspektywy i widzisz szerzej, zauważasz, że z wojną zachodzi duża ewolucja świadomości. Naturą waszego planu jest, że uczucie się poprzez doświadczenie. W ten sposób uczycie się, które efekty są pożądane, a które nie. W ten sposób ludzkość odkrywa siebie i wybiera, w którą stronę iść w wydarzeniach na świecie. Doświadczający wojny są w unikalnym miejscu, by stworzyć coś innego, wyższego. W miarę jak ludzkość odkrywa, czym nie chce być, może odkryć, czym jest. Duchowe doświadczenie, jak mówi ziemską definicją, to takie, które zbliża do Boga. W rzeczywistości nie jesteście oddzieleni od Boga, żadne z was. Tak się tylko wydaje. Wojny oraz inne nieprzyjemne wydarzenia powodują, że ludzie patrzą do wewnątrz i szukają tego połączenia z Bogiem. Wojny sprawiają, że ludzie przewartościowują swoje życie, priorytety i punkty widzenia. Podczas wojny modli się więcej ludzi niż w jakimkolwiek innym czasie. Teraz przemieszczacie się do wyższych energii i pewnego dnia wojny będą czymś nie do pomyślenia na Ziemi. Jednak w przeszłości, wojny były wielkimi katalizatorami wzrostu i transformacji. Były duchowymi wydarzeniami.

Idźmy dalej wracając do tematu pieniędzy. Z naszych dotychczasowych rozważań wynika, że pieniądze są uduchowione. Są częścią stworzenia. Nurty energii tworzone przez ludzi, którzy używają pieniędzy jako medium wymiany też są duchowe. Ludzkość żyje wieloma konfliktującymi ze sobą wierzeniami na temat pieniędzy i duchowości. Członkowie przeróżnych religijnych ugrupowań wzięli na siebie śluby biedy i ubóstwa jako akt wiary. Powodem tych ślubów była, oczywiście wiara, że pieniądze, jakoś same przez się, potrafią sprawić, że osoba przestaje koncentrować się na swoim duchowym wzroście i schodzi na złą drogę. Pieniądze i gromadzenie dóbr materialnych przez długi czas były postrzegane jako aspirytualne przez waszych duchowych nauczycieli i przewodników. Pamięć planetarnej świadomości przechowuje wiele subtelnych wariacji tych wierzeń. Podyskutujemy o nich, i o ich wpływie na was trochę później.

Na teraz... chciałbym abyście spędzili parę chwil na refleksji tego, iż wszystko jest duchowe, nawet włączając pieniądze. Wszyscy żyliście w energiach dualizmu. Część waszych wierzeń na temat pieniędzy i duchowości jest w was głęboko zakorzeniona i nie lubicie Metatrona i tego przekazu za przywoływanie ich waszej uwadze. Odkryjecie narastające emocje i chęć powiedzenia: Nie Metatronie i Reniyah, jesteście w błędzie. Jednak wszyscy wstąpiliście do tego kręgu, żeby nauczyć się czegoś o pieniądzach i tego, jak wprowadzić ich więcej w swoje życie. Jeżeli macie zamiar stworzyć coś nowego i wyższego, Ukochani, musicie chcieć wypuścić te stare przekonania, które już wam nie służą. Musicie zakwestionować swoje okablowanie, aby obsłużyć strumień energii o wyższej częstotliwości. Robicie to przez usuwanie energetycznych blokad - starych wierzeń. Prosimy was abyście nas znosili i pozwolili nam asystować wam na różne sposoby. Bądźcie otwarci na uwalnianie starych energii i wcielanie nowych.

Ja Jestem Metatron

Ja Jestem z Tobą zawsze.

4. Uwalnianie ślubów ubóstwa.

Ukochani, witam was tego dnia w radości. Powracamy raz jeszcze do tematu duchowości i pieniędzy.

Poprzez całą historię Ziemi uważano, że bieda jest duchową zaletą. Większość z was miało kilka żyć, w których traktowaliście biedę jako ekspresję własnego uduchowienia. Jesteście duszami, które wielokrotnie inkarnowały na Ziemi, aby służyć wyższemu celowi i asystować ludzkości w ewolucji. Iluzja separacji materialnego świata od Boga-Ducha istniała przez wiele wieków. Jak ustaliliśmy działa się tak z powodu dualnej natury waszego świata. System wierzeń, który mówi, że prawdziwe posłuszeństwo Bogu niesie ze sobą negację pragnienia rzeczy materialnych, jest bardzo głęboko zakotwiczony. Są ku temu powody. Częstotliwości waszej planety były tak niskie, że pogodzenie rozwoju duchowego z życiem powszednim było bardzo trudne. Także, Ci bardziej oświeceni spośród ludzkości zakładali misterne szkoły, święte społeczności, klasztory, jako energetycznie bezpieczne nieba. Były to odizolowane pakiety energii o wyższych częstotliwościach, gdzie duchowy wzrost mógł zachodzić bez wpływu niższych energii z otaczającego świata.

Co było powodem i zaletą ślubowania biedy, które służący Duchowi tak często przyjmowali? Powodem, Ukochani, była chęć ochrony duchowo zainicjowanych przed niższymi energiami świata, które uważano za zepsute i nieczyste. Kiedy zainicjowani zrzekali się świata, byli zabezpieczeni przed jego pokusami. Właściwie chodziło o chronienie inicjanta przed jego/jej własnymi nieczystymi pragnieniami. Jak wiecie pośród wyższych rangą w duchowych instytucjach natura tych ślubów była nieco swobodniejsza. Podczas gdy inicjanci przyjmowali ślubowanie, ich przywódcy często tego nie robili. W wielu instytucjach wyżsi duchowni doświadczali wielkiej obfitości. W rzeczywistości nauczanie wyglądało: "rób co ja każę, nie co ja robię".

Tak naprawdę, Ukochani, nie ma żadnej zalety w byciu biednym. Ślubowanie biedy służyło jako wzmacniacz koncentracji na duchowej ekspansji. Wszyscy przyjęliście te śluby aby jak najlepiej wykonywać swoją służbę w poszczególnych życiach. Wybieranie życia w ubóstwie, samo w sobie, ani odrobinę nie pomaga na duchowej ścieżce. Nie koniecznie otrzymacie większą nagrodę w wyższych planach od tych, którzy posiadali olbrzymie fortuny na Ziemi. Nie ma nic złego w posiadaniu pieniędzy czy rzeczy materialnych. Wręcz przeciwnie, posiadanie pieniędzy jest koniecznością w waszym świecie. Gdy masz pieniądze, twoja duchowa ścieżka może być łatwiejsza i możesz lepiej służyć i pomagać innym po drodze.

Przyrzeczenie biedy, w waszych czasach nie służy niczemu, chyba że potrzebujesz tego dla własnej ewolucji. Ukochani, w nowych energiach nie jesteście związani decyzjami z przeszłości. Już nie musicie bać się siebie ani swoich reakcji na pokusy. Nie musicie chronić się przed byciem wciągniętym z powrotem w niższe energie strachu. Jesteście wolni, by zmieniać zdanie na temat, jak chcecie doświadczyć swojego duchowego wyłonienia. Jak też możecie śmiało wybrać, że chcecie tego w łasce i z łatwością zamiast w cierpieniu i trudzie. Ślubowanie biedy, jakie wszyscy przyjęliście w innych życiach albo nawet w tym, absolutnie już wam nie służy. Będzie was wiązało z przeszłością i starą energią.

Matka-Ojciec Bóg, czy ktokolwiek w Wyższych Wymiarach nie ustanowili standardu, że bieda jest zaletą. Zwłaszcza w waszych czasach, bardzo trudno żyć bez pieniędzy. Nie możecie już żyć z ziemi, jak czyniły to przeszłe generacje. Matka-Ojciec Bóg, z którego pochodzicie wy i Ja, i wszystko co istnieje nie ustanowił planu, w którym ktokolwiek miałby cierpieć, komukolwiek czegokolwiek brakować, czy żyć bez podstawowych środków. Matka-Ojciec Bóg nie życzy sobie niczego prócz całkowitej radości i szczęścia dla każdej części stworzenia. Wy także dostaliście wolną wolę i nawet Matka-Ojciec Bóg nie może wpływać na wasze kreacje. To jest wasz Boski spadek i prawo tak, jak współtworzenie z Bogiem-Duchem. Cokolwiek pomyślicie musi być niesione na elektromagnetycznych falach ku manifestacji. To jest moc, jaką wam dano i inaczej być nie może na waszym planie. Jeśli ludzie, kolektywnie, decydują się na przekonanie, że bieda jest Boska, jest to ich prawem z wolnej woli.

Energie się zmieniają i wy - wcieleni - wezwaliście nas z Wyższych Wymiarów abyśmy asystowali wam w zmienianiu systemów wierzeń tak głęboko zakorzenionych w planetarnej świadomości. Nie mogliśmy tego robić, gdyby nie Ci z was, którzy tak ciężko pracowali nad wzniesieniem swoich wibracji. Nie mamy możliwości wpływać bezpośrednio na naturę kreacji waszego poziomu. Możemy jednak asystować i pracować z wami, którzy jesteście otwarci na nasze częstotliwości. To wy wybraliście oczyścić się ze ślubowania biedy. Ono nie służy wam już i należy do starej energii. Jednak w planetarnej świadomości bycie biednym nadal jest zaletą i czymś Boskim. Dlatego, kiedy w przeszłości część z was próbowała pozbyć się tego ślubowania, nie odnieśliście całkowitego sukcesu. Lecz teraz wchodzić w nowe energie, więc kompletne uwolnienie tego ślubowania oraz wyrównanie się z częstotliwościami obfitości oraz dostatku jest możliwe.

Jest bardzo ważnym, Ukochani, żebyście świadomie wiedzieli, że musicie uwolnić to ślubowanie w tej chwili. Musicie naprawdę być świadomi, że nie żyjecie już w starej energii. Nic już nie będzie takie samo jak było. Ukochani, wykonujemy pewną pracę łącząc się w tej grupie. Wymazujemy systemy wierzeń, które głęboko są częścią planetarnej świadomości. One są jak blokady na liniach dla wolno-płynącej energii waszych myśli. Kiedy każde z was, indywidualnie, uwalnia się od ślubowania ubóstwa i pozwala mi to przetransmutować, asystujecie innym by także mogli to zrobić.

W nowych energiach, waszym celem jest wejście w częstotliwości miłości i radości. Nie ma tu nikogo, kto jest prawdziwie zadowolony ze stanu braku. Gdyby tak było nie potrzebowałibyście przyłączyć się do tej grupy. Nie jesteście radośni, kiedy nie macie z czego zapłacić podatków, kiedy nie macie wystarczająco jedzenia albo brakuje wam paliwa do samochodu. Nie ma żadnego sensu byście nie mieli tych rzeczy na swej duchowej ścieżce... wręcz przeciwnie z problemami przetrwania jest dużo trudniej otworzyć się duchowo. To jest wasz czas, aby raz na zawsze uwolnić te ślubowania przyjmowane w wielu życiach.

Chciałbym byście wszyscy poświęcili kilka chwil na uwolnienie i przetransmutowanie ślubowania biedy. Możecie użyć następującej afirmacji albo ułożyć własną. Ważnym jest żeby to zrobić z serca i głębi własnej istoty. Dopóki nie będzie z tym szła silna i szczerza intencja, uwolnienie nie będzie kompletne. Pamiętajcie też, Ukochani, że jesteście w nowym energetycznie miejscu, gdzie możliwości są rozszerzone. Co wcześniej nie działało, teraz zakończy się sukcesem, bo jesteście w nowej energii.

"Ja, który/a tu jestem, uwalniam śluby ubóstwa, które złożyłem/am w którymkolwiek czasie, miejscu, przestrzeni czy wymiarze. Uwalniam z miłością i radością wszystkie niższe energie z mojego wnętrza, które łączą mnie z tym ślubowaniem w jakikolwiek sposób. Wrzucam je w Srebrzysto-Fioletowy Płomień Transmutacji. Ja, począwszy od tej chwili, obejmuję energie obfitości i Boskiego Błogosławieństwa w moim wcielonym życiu. Robię to jako moje Boskie prawo i spadek. I tak jest."

Ja Jestem Metatron
Ja Jestem z Tobą zawsze.

5. Dlaczego życie w ubóstwie już Ci nie służy?

Ukochani, witam was tego dnia w wiecznej radości. Teraz, kiedy wszyscy uwolniliście śluby ubóstwa, w nowym momencie i nowej energii podyskutujemy, jak to się ma do waszego osobistego wzniesienia oraz przyczyn z jakich jesteście tu na Ziemi.

Słyszeliście i czytaliście dużo na temat waszego osobistego i planetarnego wzniesienia na tym planie. Już sporo wiecie o waszej prawdziwej naturze oraz po, co przybyliście na Ziemię. Wiecie o większej porcji waszej świadomości w wyższych wymiarach, oraz że służyte poprzez zakotwiczenie Światła. Musicie wiedzieć te rzeczy jako, że są częścią wyłonienia, które ma teraz miejsce na Ziemi. Cała ta wiedza, jednak, sprowadza się do znacznie prostszej koncepcji. Wasze wzniesienie, osobiste i planetarne, wiąże się z częstotliwością. Chodzi o poziom z jakim wibrujesz - ty osobiście. Ty wybierasz częstotliwość w jakiej istniejesz. Kiedy każde z was wybiera tę częstotliwość, czy poziom wibracji, wpływa to na większą całość - świadomość planetarną.

Waszym priorytetowym celem w procesie wzniesienia jest wyśrodkować się z wyższymi częstotliwościami. Wszystko inne, wraz z możliwą służbą dla planety, jest drugorzędne. Waszym pierwszym obowiązkiem jest wnieść własną częstotliwość, nie tylko w duchowych ciałach, ale we wszystkich innych także. Naturą wcielenia na tym planie jest, że musicie doświadczyć energii, które uziemiacie i zakotwiczacie. Oto moc, jaka stoi za drogami transformacji planetarnej świadomości. Aby w pełni uziemić i dzielić się nowymi energiami wchodzącymi w wasz plan, energiami radości oraz miłości, musicie chcieć doświadczyć tych energii nie tylko w medytacjach i momentach łączenia się z własnymi duchowymi ciałami. Tak samo musicie wnieść częstotliwość swoich niższych ciał. Częstotliwości miłości i radości nie są czymś czego można doświadczyć tylko podczas medytacji albo po opuszczeniu fizycznego ciała. One są po to, by ich doświadczać tu i teraz, w każdym momencie wcielonego życia.

A teraz, jak wielu z was przekonało się, że życie w biedzie, bez wystarczającej ilości pieniędzy dla spełnienia własnych potrzeb jest radosne? Żadne z was. Gdy twój duch jest w zgodzie z wysokimi częstotliwościami radości oraz miłości, a reszta nie, to pomiędzy poszczególnymi częściami twojej jaźni zaistnieje brak równowagi. Już mówiliśmy, że przyjmowanie ślubów ubóstwa w tym miejscu i czasie nie ma żadnego sensu. Sama koncepcja ślubowania ubóstwa pochodzi z niższych energii strachu. Jego podstawą było to, że dostatek i własność materialna zepsuje osobę na duchowej ścieżce. W starej energii takie ślubowanie często dawało rezultaty. Ale nie jesteście już w starej energii. Waszym zadaniem jest wyjść poza energię strachu, do energii miłości i radości.

Wiele z was nadal nosi w sobie stare strachy. Podczas gdy boicie się co, to będzie kiedy nie będziecie mieli wystarczająco pieniędzy na spełnienie własnych potrzeb, jeszcze bardziej boicie się pozwolić sobie na spełnianie potrzeb i pragnień z łaską oraz łatwością. Czy zaskakuje to was, Ukochani? Pewnie nie myśleliście o tym w ten sposób. Systemy wierzeń i wzorce starej energii biegną w głąbi. Asystuję wam w uwalnianiu energii z tych poziomów. W naszej wspólnej pracy ważne jest żebyście byli jej świadomymi uczestnikami. To dlatego proszę was o poświęcenie chwili na zbadanie własnych myśli, objęcie nowego punktu widzenia, spojrzenie na swoje życie i ścieżkę w odrobinę inny sposób.

Jednym z wielkich strachów, jakie wielu z was nadal nosi jest to, że w posiadaniu pieniędzy i dóbr materialnych ogólnie może być coś złego, nieczystego lub niewłaściwego. Boicie się, że przyciągną was drogi świata i wtedy zboczą ze swojej ścieżki. Inny to, że w jakiś sposób nie jesteście warci dobrego życia na Ziemi, że gdy będziecie bogaci świat nie będzie wam sprzyjał. Boicie się, że nie będziecie w stanie dotrzymać światowych standardów dla ludzi bogatych. Wielu z was bardziej obawia się sukcesu niż porażki. Kolejną sprawą jest obawa przed stratą. A, co jeśli będziecie mieli pieniądze i dobra materialne a potem stracie je w skutek zdarzeń nie podlegających waszej kontroli. Emocjonalny umysł, część ciebie powodująca uczucie strachu aby Cię bronić, wołałaby nie mieć w ogóle niż cierpieć ból straty.

Tak więc, widzicie jak emocjonalny umysł podąża za tymi wszystkimi strachami na temat pieniędzy oraz obfitości. Planetarna świadomość wcale nie pomaga, bowiem większość z was ma te same

strachy. Wierzenia są głęboko zakotwiczone. Dobra wiadomość, to że możecie wziąć władzę nad tymi wierzeniami i własnym emocjonalnym umysłem. Jestem tu asystując wam w robieniu tego. Wasza wcielona świadomość nie może żyć w dwóch światach na raz, Ukochani, tak jak nie możecie wibrować dwoma różnymi zakresami częstotliwości. Oto wybór, którego wszyscy staliście się świadomi - wybór miłości i radości nad strachem.

Warunki biedy i braku są manifestacją częstotliwości strachu. Natomiast obfitość i spełnienie na materialnym planie są manifestacjami zakresu częstotliwości miłości oraz radości. Krzywdzicie siebie, Ukochani, gdy trzymacie się wierzenia, że ubóstwo jest zaletą i oznaką uduchowienia. Proszę was o ponowne zegzaminowanie wierzeń na temat doświadczania ubóstwa i braku w świetle własnego życia.

Część was powie mi, że żyje w bardzo biednych częściach świata gdzie panuje depresja ekonomiczna. Część powie mi, że ma problemy zdrowotne i przez to nie może pracować i zarabiać pieniędzy. Mówicie, że nie macie innego wyjścia, niż żyć w braku. Możecie mi gadać, że nie ma żadnej różnicy, czy szukacie częstotliwości miłości i radości w ziemskim wymiarze, czy też nie. Mawiacie, że jesteście pod wpływem uwarunkowań, na które nie macie żadnego wpływu. Nie, Ukochani, nie ważne w której części świata żyjecie i w jakich warunkach ekonomicznych, zawsze możecie objąć energie Boskiej obfitości. Pomówimy o tym dokładniej na naszym następnym spotkaniu.

Na tą chwilę, prosiłbym was o refleksję nad swoimi wierzeniami o pieniądzach, obfitości, ubóstwie i braku. Bądźcie szczerzy ze sobą i nie oceniacie ani nie potępiajcie swoich wierzeń. Po prostu popatrzcie na takie jakie są. Czy wydaje Ci się, że są w zgodzie z energiami miłości i radości? Czy bardziej z energiami strachu? Jeśli wierzysz w przekonania oparte na strachu, jakie strachy je powodują? Bardzo możliwe, że dla przejrzystości będziecie chcieli zapisać to na papierze. Potem, kiedy już poznacie naturę swojego strachu w bardziej bezpośredni sposób, możliwe, że ujrzycie jak już wam nie służą. Twoje strachy mogą być uwolnione tylko wtedy, kiedy jest to twoją świadomą intencją i kiedy je wezwiesz. Gdy zdecydujecie, które z waszych strachów już wam nie służą, wrzucicie je w płomień transformacji poprzez afirmację, którą wam dałem i wiedźcie, że już ich nie ma.

Ja Jestem Metatron
Ja Jestem z Tobą zawsze.

6. Jak to działa?

Ukochani, raz jeszcze witam was wieczną radością. Teraz, skończyliśmy na tym, że zaadresowaliście własne śluby ubóstwa. Potem nauczyliście się, że życie w biedzie i braku nie jest zgodne z nowymi energiami miłości i radości, które teraz wchodzi w wasz plan. Do tej pory zgadzacie się ze mną, pytacie jednak: co dalej? jak mam to zastosować w życiu? Niektórzy z was żyją w krajach, gdzie przepływ pieniędzy jest niewielki i stworzenie swojego życia w większej obfitości wydaje się bardzo trudnym. Ukochani, każdy z was ma możliwość doświadczenia większego przepływu, bez względu na to, gdzie żyjecie i jakie są tam warunki.

Jesteście, każde z was, wspaniałymi współtwórcami z Matką-Ojcem Bogiem. Owszem była taka potrzeba, abyście zapomnieli swoją prawdziwą naturę, kiedy zstępowaliście do wcielenia na Ziemi. Było to częścią waszej misji - bycia człowiekiem. Ponieważ tylko ludzie mogą prawdziwie asystować planecie Ziemi we wzniesieniu do wyższych częstotliwości. Wasz wymiar, to wymiar wolnej woli, więc bezpośrednia interwencja tych z Wyższych Realiów jest niedozwolona. I tak wy przybyliście,

Ukochani, by stać się ludźmi i asystować całej ludzkości. Robiąc to straciliście z oczu własną Boskość oraz twórcze moce, identyfikując się tylko z człowieczeństwem. Pojawiły się wierzenia w ubóstwo i biedę, bo są to bardzo ludzkie rzeczy. Teraz, Ukochani, w nowych, wyższych energiach przypominacie sobie i żądacie swojej Boskości... Bierzecie także w posiadanie dane wam przez Boga prawo do współtworzenia. Posiadacie moc współtworzenia bez względu na to, gdzie jesteście i jakie są uwarunkowania.

Wasza osobista częstotliwość determinuje, czego doświadczacie podczas wcielonego życia. Nie mówię tylko o częstotliwości duchowych ciał. Mam na myśli całość Ciebie, która jest tu wcielona - duch, umysł, emocje, ciało. Doświadczenia, przez które przechodzisz nie są losowe, jak też w nowych energiach nie muszą być karmiczne. W nowym zakresie częstotliwości karma nie istnieje, chyba że sami ją wybieracie. Tak, w starych energiach strachu, które tak długo utrzymywały się na planecie, karma była nieodłączną koniecznością wcielenia. Dusze wcielane na ziemskim planie, choć duchowo oświecone, musiały doświadczać karmy. Z prostego powodu - niskich częstotliwości planety.

Teraz, Ukochani, planetarne wibracje są dużo wyższe, niż były choćby 20 lat temu. W tych wysokich częstotliwościach nie ma potrzeby doświadczać karmy. Możecie to robić, jeśli taki jest wasz wybór, macie jednakowoż inne opcje. Chciałbym abyście się na tym skoncentrowali, bowiem jeżeli nadal wierzycie, że macie jakąś karmę, i że musicie doświadczyć jakichś konkretnych sytuacji - pewnym jest, że je do siebie przyciągniecie. Kiedy wierzycie, że musicie być biedni z powodu własnych czynów z przeszłości - tak będzie. Kiedy wierzycie, że jesteście bezsilni co, do uwarunkowań waszego teraz - tak będzie. Tak też, gdy wierzycie w biedę i brak jako niezbędne zalety na duchowej ścieżce - jest to prawdą dla was. Jesteście potężnymi współtwórcami i nie ma znaczenia co, chcecie stworzyć. W nowych energiach cokolwiek stworzycie za pomocą własnych myśli, uwidoczni się znacznie szybciej. W miarę jak wzrasta częstotliwość planety, energie stają się mniej gęste a opóźnienie między myślą i manifestacją w fizyce znacznie się skraca.

Mówicie mi: Metatronie próbowaliśmy już kontroli naszych myśli i uwalniania ograniczających przekonań, to nie działa! Nadal jesteśmy biedni. Co mamy teraz robić? To nie działało, Ukochani, bo próbowaliście kontrolować swoje umysły oraz myśli. Ta praktyka, owszem, daje pewne rezultaty. Ale jak większość z was wie, są one losowe. To czasem działa, a czasem nie. Zmienimy teraz naszą perspektywę. Klucz do całkowitej determinacji nad myślami oraz ich manifestacjami nie leży w myślącym umyśle. Ten klucz to emocje. Moc współtworzenia, manifestacji leży w uczuciach a nie w myśleniu. Emocje, uczucia determinują także zgodność częstotliwości.

Jak już mówiliśmy, wasza częstotliwość jako wcielonych tu, teraz na Ziemi jest sumą poszczególnych częstotliwości waszych: ducha, umysłu, emocji, fizycznego ciała. Wszyscy jesteście bardzo wywyższonymi istotami ducha. Gdy medytujecie, czy gromadzicie się z podobnymi do siebie w sposobie myślenia, aby łączyć się z Duchem, wchodzicie na wyższe częstotliwości i czujecie się świetnie, do czasu. Gdy wracacie z powrotem na Ziemię i konfrontujecie się z problemami codziennego życia, wracacie do niższych częstotliwości. Istnieje rozłam częstotliwości pomiędzy wami - Duchem oraz wami - wcielonymi ludźmi. Aby podtrzymać ludzkie życie nie wystarczają wysokie duchowe częstotliwości. W rzeczywistości ludzie o duchowo wysokiej częstotliwości na ogół nie lubią obcować z ziemskim wcielonym życiem i manifestują sobie różne problemy.

Wy, którzy jesteście tutaj wybieracie pozostać na Ziemi i doświadczyć życia w nowej energii. Aby to się stało i by wyjść poza problemy oraz ograniczenia starej energii, musicie wznieść swoją częstotliwość w pozostałych częściach siebie. Musicie ustawić je zgodnie z wysokimi częstotliwościami swoich dusz. Tak, staniecie się Boskimi Ludźmi, Ukochani. Łączycie obie częstotliwości swoich jaźni - ludzką i boską. Ukochani, Boski Człowiek nie cierpi, nie żyje w

ubóstwie i braku. Ból i cierpienie są manifestacjami starych energii z niższych częstotliwości strachu. Jeśli życzyście sobie być Boskimi Ludźmi, musicie zostawić stare systemy wierzeń, które już wam nie służą. Musicie wyróżnić się z wysokimi częstotliwościami miłości i radości.

Myśli i systemy wierzeń jakie macie odnośnie pieniędzy i dostatku są manifestacjami zgodności waszych częstotliwości na tym planie. Owszem, są wspierane i umacniane przez takie same myśli i systemy wierzeń większości ludzi, czyli masową świadomość, która determinuje naturę tego planu. Jednak wy nie musicie być podatni na te myśli i wierzenia. Możecie przejąć moc nad sobą i swoim życiem poprzez zmianę swoich częstotliwości za sprawą emocji, a nie umysłów. I właśnie to robimy spędzając czas razem, w tej grupie.

A teraz, jako małe ćwiczenie chciałbym abyście teraz dostrzegli różnicę między myśleniem a czuciem. Czy możecie ją podać? Na przykład, gdy myślicie nad tym co przygotujecie na dzisiejszy obiad - może zastanawiacie się co musicie kupić. Robicie listę zakupów. To produkt waszego myślenia - prosta lista potrzebnych składników. Możecie także mieć odczucia co, do tej listy. Być może jest już późno i będzie duża kolejka więc niezbyt macie ochotę na wycieczkę do sklepu. Z drugiej strony musicie iść, bo na obiad czeka cała rodzina a to wasz obowiązek. Czy dostrzegacie uczucia z tym powiązane - chwilowe obniżenie energii?

Może też być tak, że jest to dzień wypłaty i nie możecie się doczekać, aby przygotować ten obiad. W tym przypadku, nie ważne czy jest późno i czy jest kolejka. Przygotowanie obiadu płynie z miejsca miłości i radości. To czynność, którą wykonujecie z ochotą. Czy widzicie różnicę w uczuciach? Jak odmienne są te dwa plany przygotowywania obiadu. Sama akcja w fizycznym wszechświecie jest taka sama - robienie zakupów na obiad. To wy decydujecie jak będziecie się wtedy czuli. To wy poprzez emocje determinujecie częstotliwość danej czynności.

Ja Jestem Metatron

Ja Jestem z Tobą zawsze.

7. Częstotliwość, Emocja i Manifestacja

Ukochani witam was kolejny raz w wiecznej radości. Powracamy do naszej dyskusji o emocjach i częstotliwościach. Jak mówiliśmy, manifestujecie swoje doświadczenia we wcielonym życiu, bardziej poprzez emocje albo wyższe duchowe połączenie niż poprzez myślący umysł. Wszystko co wam się przytrafia jest wynikiem tego jak się czujecie. Inaczej być nie może. Emocja to częstotliwość, a częstotliwość determinuje naturę doświadczenia - waszego, innych, kolektywu życia na Ziemi.

Wszyscy spośród was słyszeli dyrektywę Ducha, że teraz jest czas, by objąć miłość nad strach. Emocja strachu jest już zbyt dużą częścią ziemskiego doświadczenia. Dla wielu życie bez strachu jest nawet poza granicami wyobraźni. Macie wiele interpretacji tego życia w miłości, ponad strachem a większość z nich nie oddaje prawdziwej natury tego, o co się was prosi.

Miłość i strach - słowa określające dwa różne zakresy częstotliwości. Wasza planeta przebywa w zakresie częstotliwości strachu od bardzo długiego czasu. Oczywiście jest to częstotliwość starej energii, z której teraz wychodzicie. Nie chodzi o to, że Ziemię opuszczają w końcu okropne czasy. Jak też nie o to, że Ziemia jest zbawiana i wasze problemy nagle przestają istnieć. Stara energia, energia strachu, w której ludzkość manifestowała swoje życie na Ziemi ma niższą częstotliwość wibrowania. Teraz, ludzkość kolektywnie wybrała podwyższenie częstotliwości i uzyskaliście odpowiedź i asystę od nas z Wyższych Wymiarów - ponieważ prosiliście. Tak więc ludzkość wznosi się w zakresy wyższych fal, fal częstotliwości miłości. Nie jest to dla was niczym nowym. Ale nowym jest to, że miłość jest właściwie zakresem częstotliwości fal, a nie czymś co robicie, bądź czego nie robicie.

Wasza osobista zgodność zakresu częstotliwości bierze się z emocji, z tego, jak się czujecie w danej chwili. Jako istoty wibracji dźwięku poruszacie się w górę i w dół, do pewnego stopnia, w waszym zakresie częstotliwości z chwili na chwilę. W zmieniających się energiach dzieje się to bardzo szybko. Przemieszcza się między dwoma zakresami, miłości i strachu, zależnie czego doświadczyć w danej chwili. Kiedy oglądacie wiadomości w telewizji, bardzo możliwe, że ześlizgujecie się w niższą częstotliwość strachu. Kiedy uczestniczycie w duchowej czynności z innymi o takim samym podejściu i sposobie myślenia, wznosicie się do częstotliwości miłości. Czujecie jak wyższa energia wchłania się w waszą istotę i jest to wspaniałe uczucie. Większość z was nadal przemieszcza się między tymi dwoma zakresami, miłości i strachu w swoich uczuciach w raczej losowym trybie. W miarę jak wasze emocje zmieniają się między dwoma częstotliwościami, doświadczenia w waszych życiach są nie do przewidzenia.

Nie życie i nie zmieniające się energie stwarzają wasze doświadczenia, Ukochani. To wasz osobisty punkt widzenia i wyrównanie częstotliwości, jakie wybieracie w każdej chwili. Tak, właśnie wy stwarzacie losowe doświadczenia, które was spotykają. Robicie to, aby pokazać sobie coś w temacie własnych ziemskich żyć, by nauczyć się czegoś o wcielonem życiu. Jesteście potężnymi współtwórcami z Duchem i jako Duch. Już mówiliśmy, że ubóstwo i brak są manifestacjami częstotliwości strachu. Natomiast dostatek i dobrobyt są manifestacjami częstotliwości miłości. Wy wybieracie swoją częstotliwość poprzez wybór, tego, jak się czujecie w danej chwili. Chcecie czuć się kochający, czy strachliwi? Wybór tego, jak się czujesz, wierz mi lub nie, Ukochany/na, jest całkowicie pod twoją kontrolą.

W naszym ostatnim małym ćwiczeniu nauczyliśmy się, że można widzieć jakieś wydarzenie na dwa zupełnie odmienne sposoby. Prosta sprawa, jak rodzinny obiad może być widziana na wiele sposobów. Wybieracie emocję strachu albo emocję radości i miłości. I tak jest, Ukochani, że możecie wybrać swoje uczucia w każdym doświadczeniu i wydarzeniu w swoim życiu. Kiedy to zrozumieliście, wzięliście pierwszy krok w odzyskaniu swojej Boskiej Mocy Współtworzenia. Wybór tego jak się czujecie jest danym wam przez Boga prawem. Każda dusza, która wybrała doświadczyć wcielenia teraz i w przeszłości ma to prawo. Owszem, trudniej jest wybrać jak się czujecie kiedy planetarne energie są w niższych częstotliwościach strachu. Jednakże nie jest to niemożliwe. Wy zgromadzeni tu ze mną, jesteście błogosławieni tym, że przechodzicie do wyższych częstotliwości miłości. Jest wam teraz dużo łatwiej poćwiczyć własne prawo wyboru - wyboru swoich uczuć. Teraz, waszym zadaniem jest wybrać i żądać tego prawa wyboru.

Żebyście stali się zgodni z częstotliwościami miłości i radości i przez to pozwolili dostatkowi i dobrobytowi wejść w wasze życie, musicie to wybrać. Żadne z doświadczeń nie jest przypadkowe. Nie jesteście ofiarami, nikt wam nie każe trzymać się życia pełnego cierpienia i braku. To inny i trudny punkt widzenia dla wielu z was. Jeśli chcecie przejść do wysokich częstotliwości miłości, musicie tak zrobić. Posiadanie wysokiej częstotliwości tylko duchowo nie jest wystarczające abyście mogli przeistoczyć się w Boskich Ludzi. Musicie także chcieć wyrównać swoje ludzkie jaźnie z wyższymi częstotliwościami. Robicie tak za pomocą wybierania tego, jak się czujecie. To twoje emocje, w chwili, determinują twoją częstotliwość jako wcielonego człowieka i w konsekwencji naturę twojego zewnętrznego doświadczenia.

Aż do teraz, żyliście na planie dualności. Wasze życia, systemy społeczne, religie i duchowe praktyki były oparte na ocenach, że są dobre i złe rzeczy. Natura osądzania i etykietkowania także jest manifestacją częstotliwości strachu, którą wibrowała wasza planeta. Gdy oceniacie coś jako złe, boicie się i unikacie tego. Gdy oceniacie coś jako dobre, dążycie do tego i obejmujecie to. Jednak dualizm z natury jest taki, że jedno prowadzi do drugiego. Istnieje prawo wyższej fizyki rządzące procesem

współtworzenia Ducha. To prawo mówi: na czym się koncentrujesz, gdzie skierowana jest twoja uwaga, to będzie twoim doświadczeniem i manifestacją. Jeżeli boisz się jakiegoś doświadczenia przyciągniesz je tak jakbyś go chciał/a. Taka jest natura dualizmu. Naprawdę nie ma znaczenia co oceniasz i etykietujesz. Twój osąd wróci do ciebie jako dwie strony tej samej monety. Energie dualizmu oraz energie miłości i Jedności są po prostu niekompatybilne ze sobą.

Działa tu podstawowa zasada, Ukochani. Miłość i strach nie mogą istnieć w tej samej przestrzeni wibracyjnej. Częstotliwości planetarne wzrastają, dlatego możecie wybrać i stać się energią miłości. Gdy do tego dojdzie, wtedy dzięki prawom fizyki strach i jego manifestacje przestaną istnieć. Jeśli chcecie stać się miłością musicie wyjść poza strach. Musicie wybrać wzniesienie swojej częstotliwości na ziemskim planie żeby żyć w nowych energiach. Podczas gdy dokonujecie tego świadomego i postanowionego wyboru aby przejść w wyższe częstotliwości, wielu z was nadal patrzy na pieniądze i posiadanie jak na coś złego, coś przeszkadzającego w rozwoju duchowym. Większość nadal sądzi, że w jakiś sposób nie jesteście warci i nie zasługujecie na spełnienie wszystkich ziemskich potrzeb. Spójrzcie, Ukochani, jeśli wybieracie i pragniecie w pełni wejść w nowe energie miłości, musicie zmienić perspektywę. W miarę jak to robicie, wasze życie się zmieni. Nie będziecie już manifestować ubóstwa i braku, bólu i cierpienia z przestrzeni częstotliwości strachu. Będziecie manifestować to czego pragniecie doświadczyć dostrojeni do częstotliwości miłości.

Chciałbym abyście, każde z was przez chwilę, wizualizowało jakby to było nie mieć żadnego strachu? Jakby to było wstawać każdego poranka tylko po, to by uczestniczyć w przyjemnych doświadczeniach, które przynoszą radość? Jakby to było spędzać każdą chwilę na spełnianiu swojej pasji? Jakby to było mieć wystarczająco pieniędzy na spełnienie każdej z potrzeb i pragnień? Czy piszecie się na takie życie? Takie życie - jakie to uczucie? Wyjdźcie poza umysł i wizualizacje myślowe. Skoncentrujcie się na tam jakie to uczucie. Mam nadzieję, że każde z was spędzi trochę czasu na tym małym ćwiczeniu, bo emocja, uczucie determinuje dostrojenie częstotliwości a więc naturę ziemskiego doświadczenia.

Ja Jestem Metatron,
Ja Jestem z Tobą Zawsze.

8. Miłość a pieniądze.

Ukochani, witam was tego dnia w wiecznej radości. Tak... wiem, że przyciągnąłem waszą uwagę tytułem tego przekazu. Te dwa obszary są dla was szczególnie interesujące. W waszym rozumieniu jednak, nie mają ze sobą wiele wspólnego. Miłość kojarzycie ze związkami albo z czymś wyjątkowo pożądanym dla ludzkości do doświadczenia. Pieniądze to dla was coś zupełnie innego. Na waszej planecie, na ludzi, którzy są "zakochani w pieniądzach" patrzy się z góry i myśli, że są chciwi i bez serca. Wibracje dźwiękowe słów pieniądze i miłość nie wywołują w was podobnych reakcji.

Chciałbym dziś porozmawiać, jak te słowa są ze sobą połączone, i jak się razem mają do waszych pragnień: wzniesienia, przestoczenia w Boskich Ludzi oraz doświadczenia dostatku, obfitości. Znacie powiedzenie: miłość obraca światem. Miłość, częstotliwość miłości, tak naprawdę obraca kosmosem i całym stworzeniem. To siła napędowa całego stworzenia. Te wszystkie rzeczy, które oceniacie jako złe, niewłaściwe, okropne, błędne - też są częścią stworzenia. Wszystko, co istnieje w niższych częstotliwościach strachu, zaczęło się jako kreacja Miłości z myśli waszej Matki-Ojca Boga. Wy także jesteście stworzeni w Miłości. Poprzez osądzanie kreacji częstotliwość spada. Poprzez ocenianie własnych kokreacji, części umysłu Matki-Ojca Boga, częstotliwość obniża się i wywołuje

strach.

Tak więc, pieniądze są częścią kreacji, czyż nie? Mówiliśmy już, jak to pieniądze nie mają własnej inherentnej natury. Są prostym medium wymiany. To energia stojąca za wymianą, Ukochani, pochodzi albo z przestrzeni częstotliwości miłości albo strachu. To energia, którą wy sami tam wkładacie determinuje naturę waszego doświadczenia z pieniędzmi. Jeśli działacie wyższymi energiami miłości i radości wasze doświadczenia z pieniędzmi też takie będą. Jeśli operujecie w częstotliwościach strachu, jeśli oceniacie pieniądze jako złe, jeśli boicie się o własne przetrwanie - wasze doświadczenia to odzwierciedlą.

Ukochani, wasze doświadczenia z pieniędzmi i z innymi, z którymi je wymieniacie są odbiciem waszych własnych uczuć na temat was samych. Klucz do stabilnego przejścia w wyższe częstotliwości i bycia Boskim Człowiekiem, leży w sercu. Czy naprawdę kochasz siebie? Większość z was nie. Osądzacie i znajdujecie winę w sobie i w ludzkiej egzystencji. Żałujecie przeszłości i boicie się o przyszłość. Porównujecie się z innymi i zaczynacie im zazdrościć. "W rzeczy samej", mówicie. "Tak to już jest na świecie". Tak wcale być nie musi, moi Ukochani. Jesteście współtwórcami. Kiedy kochacie siebie, nie może być inaczej, niż że przyciągacie pełne miłości i radosne doświadczenia do swojego życia. Takie jest kosmiczne prawo kokreacji - podobne przyciąga podobne - chodzi o harmonię częstotliwości.

To wielkie wyzwanie i błogosławieństwo w czasach, w których żyjecie, Ukochani. Możecie całkowicie pokochać siebie. To było prawie niemożliwe dla wcielonych we wcześniejszych czasach i niższych częstotliwościach planety. Tylko mistrzowie odizolowani w aśramach i klasztorach mogli osiągnąć prawdziwą miłość do siebie. Teraz, kiedy nowe energie są obecne na Ziemi, otwórzcie swoje serca i kochajcie i honorujcie siebie, tak, jak my w wyższych wymiarach kochamy was i honorujemy. Bycie Boskim Człowiekiem oznacza kochać siebie całkowicie i bez osądzania, jako człowieka a także duszę.

Nowe energie to energie Jedności, Ukochani. Klucz do doświadczania tej Jedności leży w was. Nigdy nie będzie tak, że wszyscy będziecie się dogadywać a nawet lubić. Ale możecie, Ukochani, objąć wszystkie części siebie. Możecie zaakceptować siebie takimi, jakimi jesteście wraz ze swoim człowieczeństwem. Możecie objąć te części siebie, które osądzaliście i uwolnić to, co już wam nie służy. Jedność leży w tak absolutnej miłości do siebie, że żadna część kreacji nie jest dla was zagrożeniem. Wszystko jest jednością. Wtedy przekonacie się, że inni rezonują z waszą częstotliwością. Nie będzie już tak, że częstotliwości innych będą na was oddziaływać w ten czy inny sposób. Wasze doświadczenia życiowe będą odzwierciedlać to, co już wiecie o sobie - że jesteście Boskimi Ludźmi gładko płynącymi z chwili na chwilę, w łasce i z łatwością.

Co to ma wspólnego z pieniędzmi? Pieniądze są całkiem niezbędne w waszym świecie. Nawet ci z was, którzy ich unikają jak tylko mogą, czasem ich potrzebują. Jeśli nie macie pieniędzy, wasze szanse na przetrwanie maleją. Owszem istnieją na waszej planecie jednostki, które całkiem nie źle się bez nich obchodzą pozostając w częstotliwościach miłości i radości. Jest ich jednak niewiele i z pewnością nie jesteście to wy, bo nie bylibyście w tej grupie ze mną. Odmówić sobie komfortowego poziomu życia na Ziemi, to odmówić sobie własnej wartości. Jeżeli prawdziwie cenicie siebie jako wcielone Istoty Światła, którymi jesteście, po, co mielibyście walczyć i cierpieć w materialnym świecie? Pamiętajcie, aby żyć w Jedności, musicie objąć wszystkie części siebie. W nowej energii negowanie człowieczeństwa nie będzie wam służyć. Wasza ludzka, wcielona jaźń jest absolutnie tak samo Boska, jak duchowa świadomość. Dlaczego nie mielibyście jej szanować równie mocno?

Pieniądze nie mając żadnej wartości, oprócz tej jaką im dacie są wspaniałym narzędziem, którego

możecie używać służąc. Pieniądze kupią papier, tusz, sprzęt, internet, radio, telewizję, aby wasza wiadomość mogła dotrzeć do innych. Czy myślicie, że moglibyście służyć lepiej jeśli nie mielibyście problemów z przetrwaniem? Jeżeli nie służycie sobie poprzez pozwalanie na łaskę i łatwość jaką przynoszą pieniądze, to, czy myślicie, że będziecie mogli służyć innym w najwyższy możliwy sposób? Nie, nie będziecie mogli. Wszyscy zostaliście nauczeni, że służenie samemu sobie jest złe, materialistyczne i egoistyczne. Teraz jest czas na przeprogramowanie tej myśli. Musicie troszczyć się o siebie najpierw. Jeśli nie wiecie wam się dobrze, jeśli nie jesteście podekscytowani i rozradowani swoim życiem, to nie służycie innym tak dobrze, jak moglibyście. Właśnie emocja radości jest kluczem do wyższych stanów bycia. Nie jesteście na Ziemi po, to, by być cierpiącymi sługami. Przybyliście tu, by doświadczać radości i przywrócić sobie Boskie Człowieczeństwo w imieniu całej ludzkości.

Teraz, kiedy to rozjaśniliśmy, powiecie mi: "Metatronie, jak możemy służyć samym sobie i żyć w dostatku, kiedy mamy te wszystkie problemy z brakiem pracy, klientów, złą ekonomią i wszystkim innym? Jak wiesz istnieje niedobór pieniędzy." To są zmartwienia i myśli rodem ze starej energii, Ukochani. W nowej energii sami trzymacie klucz własnej mocy współtworzenia. Waszą pracą, waszym rozwiązaniem i odpowiedzią jest kochać i akceptować siebie, tylko swoją własną jaźń, jako wspaniałą, Boską, wcieloną istotę, którą jest każdy z was. Jeżeli martwicie się brakiem pracy klientów, kupców waszych produktów i usług - nie kochacie siebie. A także produktów i usług, które świadczyce. Nie kochacie również pieniędzy jeśli nie płyną w waszych życiach tak, jakbyście sobie życzyli. Miłość obraca Ziemią. Miłość sprawia też, że pieniądze płyną. Gdy nienawidzicie pieniędzy i rzeczy, które one reprezentują w waszym świecie, nie będziecie mieli ich zbyt wiele. Kochajcie pieniądze i rzeczy, które możecie dzięki nim robić a zobaczycie jak płyną w łasce i z łatwością.

Większość was szuka usatysfakcjonowania rzeczy materialnych, jak i wszystkich innych, na zewnątrz siebie. Jak długo będziecie to robić, tak długo będziecie walczyć i nie będzie wam łatwo. Widzicie, bowiem: to nie świat zewnętrzny wpływa na wasze życiowe doświadczenia. Ale uczucia w waszych wnętrzach. Być może znacie koncepcję: rób to co kochasz, a pieniądze przyjdą same. Jak wiele z was to robi albo przynajmniej próbuje? Zastanawiacie się być może: dlaczego to nie działało? To nie działało, gdyż nie pozwoliliście waszym sercom otworzyć się prawdziwie na przepływ miłości do siebie. To nie działało ponieważ wciąż osądzacie siebie i nie pozwalacie sobie być wartościowymi, aby otrzymywać. Tkwiacie w zaprzeczeniu własnej wartości oraz wartości produktów i usług, które świadczyce. Gdy wibrujecie częstotliwością miłości wasze życie musi i będzie zwracać wam miłość. Każde z was posiada produkt lub usługę, które mają ziemską wartość, bez znaczenia jak duchowa wasza usługa mogłaby być.

Nie jest istotnym, Ukochani, jaką naturę mają wasze produkty i usługi, czy duchową, czy materialną. Całe stworzenie pochodzi z jednego Źródła. Wszystko jest duchowe. Każda chwila waszego wcielonego życia jest w pełni uduchowiona. Wymieniana energia szuka równowagi. Nie dba o etykiety, jakie jej przyklejacie - jest przepływem. Nawet nie jest tak, że służycie bardziej kiedy dajecie swój czas, energię, środki, a nie pozwalacie na odwrotny przepływ tego samego do was. Nie cenicie własnego czasu i energii a także pomagacie w tworzeniu dysbalansu w tych, którym usiłujecie służyć. Gdy energie nie są w równowadze poprzez zbytne dawanie lub branie - nie służycie sobie. Gdy nie służycie samym sobie, nie kochacie siebie. Gdy nie kochacie siebie, odcinacie sobie dostęp do nowych energii, które teraz są na Ziemi.

Ukochani, chciałbym abyście przemyśleli naszą dyskusję. Jak to się ma do was samych? W jaki sposób sobie służycie a w jaki negujecie siebie i swoją Boską naturę? A teraz, co chcecie z tym zrobić? Jak możecie zmienić swoje myślenie?

Ja Jestem Metatron,
Ja Jestem z Tobą Zawsze.

9. Koniec i Początek.

Ukochani, witam was w tym finalnym dniu pełnej radości pracy w naszej grupie. Nasz czas, jako grupy w tym kręgu energii, dobiega końca. Jednak każde z was w jakiś sposób osiągnęło wyższą świadomość o sobie i swojej ludzkiej, wcielonej egzystencji. Każde z was uległo zmianie. Elektromagnetyczna natura waszych myśli zmieniła się i wyrównała z wyższymi częstotliwościami. Kiloro z was przeżyło przełom i wielką zmianę. Dla części zaś zmiany były bardziej subtelne. To była wspaniała podróż dla nas wszystkich, włączając mnie i oczywiście to medium, Reniyah. Niektórzy myślą, że ja wiem wszystko, że wiem jak to będzie z każdym z was i z energią grupy. Cóż, nie wiem. Byłem współtwórcą razem z wami w tej grupowej energii. Zmieniłem się tak, jak każde z was uległo zmianie, bo jestem w ciągłym stanie ewolucji i ekspansji, tak jak wy.

Teraz, gdy wasze uczestnictwo w energii tej grupy dobiega końca i wracacie do waszych żyć we wcieleniu, zyskujecie nową perspektywę na pieniądze i to, jak mogą wam służyć. Wiecie już, że pieniądze nie są ani dobre, ani złe. Ani też energia wymiany stojąca za pieniędzmi taka nie jest. Ocena jaką stawiacie pieniądзом determinuje wasze doświadczenia z nimi. Ci z was, którzy będąc wcielonymi służyli Światłu z tak wielką wiarą i cierpieli z powodu ludzkich problemów - możecie teraz zobaczyć jak zharmonizować się z wyższym przepływem dostatku. Wybór oczywiście należy do was, bowiem każde z was posiada prawo współtworzenia.

Jako lekcję końcową rozważmy dyskusję o emocjach wstydu i poczucia winy. Jak duża ilość was odczuwa te emocje razem lub oddzielnie w związku z pieniędzmi i ludzkim przetrwaniem? Myślę, że trafnym będzie powiedzieć, że wszyscy. Czujecie wstyd z powodu braku pieniędzy i związanego z nimi statusu w waszym świecie. Obwiniacie innych, może wasz rząd, który każe płacić podatki albo inkasentów podatkowych za ściąganie od was pieniędzy albo komorników. Wstyd i poczucie winy to znowu dwie strony tej samej monety głęboko zakorzenionej w strachu. To leżący w was głęboko strach, strach, że tak naprawdę nie jesteście wartościowi, który powoduje odczucie wstydu. Jest to wyjątkowo nieprzyjemne uczucie, bardzo przerażające, takie że większość z was nie poddałby mu się z własnej woli. Tak więc jest dużo łatwiej zrzucić winę za nieprzyjemne doświadczenia na kogoś innego.

Wstyd, czy poczucie winy, jedno lub oba nie są kompatybilne z waszym statusem Boskiego Człowieka. Są to emocje starej energii. Jeżeli chcecie objąć nowe energie i doświadczyć bycia Boskim Człowiekiem, musicie wznieść częstotliwość własnych emocji, przenieść je poza zakres wstydu i poczucia winy. To w różnym stopniu będzie wyzwaniem dla większości z was, jesteście bowiem przyzwyczajeni do działania w starej energii. Jednakże to jest ten czas, aby zacząć robić, o czym mówicie. Jak wiele z was mówi o mocy miłości w konwersacjach, na grupach dyskusyjnych, czy w pracy uzdrowiciela. Tak, duża większość. Teraz jest czas aby zrozumieć i zastosować prawdziwe znaczenie życia miłością.

Wspomnieliśmy już, że nie może być życia miłością i prawdziwej miłości do innych bez prawdziwej miłości do samych siebie. Nie ma możliwości żebyście kochali siebie, gdy doświadczacie wstydu albo pokrewnego poczucia winy. Ale możliwym jest kochać siebie najpierw a potem inkasenta podatkowego, tych którym jesteście winni pieniądze, tych którzy odcinają wam dopływ prądu albo pozbawiają mieszkania. Raz jeszcze, pieniądze są tylko medium wymiany. A w społeczeństwach

zawarliście umowy na temat jakie kwoty energetycznej wymiany jesteście sobie winni za poszczególne dobra i usługi.

Kolektywnie zgodziliście się na przykład wspierać rząd podatkami. Tak też w życiu prywatnym zgodziliście się płacić za jedzenie, ubrania, schronienie i inne rzeczy, których potrzebujecie lub pragniecie. Kiedy nie możecie dotrzymać słowa, Ukochani, to nikogo innego, tylko wasza wina. Jak też nigdy nie było żadnego powodu żebyście musieli się wstydić. Wasza natura jest Boska, wasz spadek jest Boski. Pokazano wam w filmie Matrix, że doświadczacie rzeczywistości wirtualnej - i tak jest. To czego doświadczacie jako ludzie na tym planie nie jest tym, kim naprawdę jesteście. Doświadczacie zbioru zdarzeń, które sami wybraliście. A wybraliście bardzo dobrze, Ukochani, ponieważ życie w bardzo niezwykłych czasach kosmicznej historii. Jesteście w samym środku wyłaniającego się w chwale eksperymentu rozszerzającego całe stworzenie.

Dla wielu z was ból i cierpienie były olbrzymie, ponieważ przybyliście tu zmienić plany planetarnej świadomości dla całych pokoleń ludzi podążających za wami. Na wyższym poziomie zgodziliście się mieć pewne doświadczenia, by je rozwiązać w wyższy sposób i tym samym stworzyć ścieżkę dla reszty. Jednak macie to już za sobą - jeśli tak wybierzeć. Wasza praca doświadczania bólu i cierpienia dla dobra ludzkości jest skończona. Wasze terażniejsze zadanie jest inne - obejmuje nowe energie. Tym zadaniem jest oczywiście stać się Boskimi Ludźmi, objąć własną Boskość, jak i Człowieczeństwo. Macie okazję, która wcześniej nie była dostępna dla wcielonych ludzi w ten sposób. Jednocześnie aby uczestniczyć w pełni w nowej energii, Ukochani, musicie się nauczyć całkowitej miłości do siebie. Musicie uwolnić emocje wstydu i poczucia winy, które wciąż w sobie nosicie.

W waszych życiach i społeczeństwach nie ma takiego drugiego kręgu, w którym te emocje się pojawiają, jak gdy myślicie o pieniądzach. Większość was odkryła, dzięki naszej wspólnej pracy, gdzie te emocje znajdują się w waszych istotach. To właśnie one są gwoździem waszych problemów z pieniędzmi i dostatkiem. Kiedy je z siebie uwolnicie, odkryjecie, jak dużo przyjemniejsze jest obchodzenie się z pieniędzmi i z tymi, którym je płacicie, i od których otrzymujecie. W miarę jak harmonizujecie się w sobie z nowymi energiami, bardziej niż ze starymi, inni będą je do was odbijać. Gdy czujecie zero wstydu i zero poczucia winy, to, czego potrzebujecie i pragniecie płynie do was z łaską i łatwością. Będziecie zarabiać i wydawać pieniądze i odkryjecie, że służą wam wyśmienicie jako medium wymiany, którym są oraz nie mają już mocy określania waszego statusu.

A teraz jako posumowanie prosiłbym każde z was o przemyślenie, jak bardzo ulegliście zmianie uczestnicząc w tej grupie. Czego dowiedzieliście się o sobie w związku z pieniędzmi oraz własną obfitością? Czego zaś o naturze pieniądzy jako przepływu energii? Jakie uczucia wywołują w was nowe energie, z których możecie korzystać, i czy jesteście gotowi zaakceptować własne Boskie Człowieczeństwo? Zakończyliśmy naszą pracę w grupie, ale teraz możecie iść i żyć jako Boscy Ludzie w miłości, radości i dostatku. Czy taki jest wasz wybór?

Do ponownego spotkania;

Ja Jestem Metatron,
Ja Jestem z Tobą Zawsze.

Afirmacja Metatrona używana do Roztrzaskiwania Ograniczeń Pieniężnych

Wzywam energie Matki-Ojca Boga, Pana Metatrona i _____ (wstawić tu imiona innych mistrzów i przewodników). Wybieram uczestniczyć w Boskiej Alchemii transformacji mojego Ziemskiego Życia. Jestem w stanie Boskiego Odbioru przyjmowania ziemskich błogosławieństw i wybieram żyć w łasce i z łatwością. Uwalniam i transformuję wszystkie niższe energie, które mnie wiążą w jakimkolwiek czasie, miejscu, przestrzeni lub wymiarze. Są transmutowane przez Fioletowo-Srebrny Płomień w Alchemiczne Złoto. Jam jest Miłością, Jam Jest Światłem, Jam Jest Radością, Jam Jest Nieskończonym Potencjałem, Ja przyzywam pełnię mojego Boskiego Spadku w tym momencie. W imię Matki-Ojca Boga, Pana Metatrona i _____ (jak wyżej) tak jest. I tak jest.

*Copyright Reniyah Wolf, Fundacja Upetnomocnienia i Miłości Ewy Aarrestrad, 2004, 2005.
Materiał może być rozpowszechniany tylko w nienaruszonej formie i wraz z notą praw autorskich.
Zakaz sporządzania nagrań dźwiękowych na podstawie tego materiału. Warsztaty, seminaria itp.
sporządzane na podstawie tego materiału i w połączeniu z Imieniem Lorda Metatrona są
całkowicie zakazane i będą traktowane jako naruszenie praw autorskich w pełnym wymiarze
prawa.*

Tłumaczył: *Lukasz Satek*, homer444@o2.pl
Oryginał: <http://www.loveandempowerment.com>